Ner 28.

PONIEDZIAŁEK 2 Listopada 1818 r.

Gazeta Codzienna Narodowa i Obca.

Wychodzi w Warszawie codziennie z rana o godzinie dziesiątéj, wyjąwszy Niedziele i Święta. Cena Prenumeraty wynosi w Warszawie rocznie Zł: 40. półrocznie Zł: 20. kwartalnie Zł: 10. Numera przedają się oddzielnie wcenie groszy 8. W Województwach Król: Polskiego rocznie kosztuje Zł: 50. półrocznie 25. kwartalnie Zł: 12 i gr: 15.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

z Akwisgranu dnia 17 Października.

Wczoraj po objedzie przybył tu Xiążę Oranji z małżonką. Dziś oczekiwanym jest Król Niderlandów.

Znana z przywiązania swego do Napoleona Pani Montholon dziś ztąd odjeżdża.

Dziwią się bardzo Anglicy tu przytomni, że Boxersowie nie znajdują widzów. Żądają na dzień 5 franków za widowisko które po ulicach widzieć można darmo.

Mięszkań tu jeszcze jest do 500 do najęcia. N. Cesarz Rossyjski płaci za mięszkanie dla siebie i swego orszaku miesięcznie 300,000 franków. — N. Cesarz Austrjacki 400,000 franków.

dnia 18 Października.

Nim Pani Catalani 15 tego miesiąca w przytomności Monarchów śpiewała, miała zaszczyt być przedstawioną obu Cesarzom i była bardzo łaskawie przyjętą.

Żaden jeszcze w świecie talent, nieotrzymał tyle poklasków, i tak znakomitego hołdu, jak Pani Catalani na wczorajszym Koncercie. Nadzwyczaj liczne towarzystwo składało się ze znawców i miłośników sztuk pięknych, tak krajowców jak i obcych, i z wielkiéj liczby wysokich osób, którzy nietylko stopniem i godnością, ale znajomością sztuki i gustem celowali nad innemi.— Sławna śpiewaczka — pisze tutejsza Gazeta, unosi i wprawia w zachwycenie, bo sama pełną jest tego ognia, który jest duszą gienjuszu. Nie głos jéj sprawia ten urok, ale jéj dusza, która wszystkie strony jéj instrumentu boskiem tchnieniem ożywia, i w serce każdego słuchacza czucie swoje przelewa. Tym wieszczym zapałem przejęta, posiada jeszcze Pani Catalani moc pokonania wszystkich trudności w śpiewie i taką delikatność i tyle sztuki, że się zawsze słuchaczom zdaje iż przez natchnienie śpiewa. Pieśń narodowa Angielska: God save the King, którą Pani Catalani zgadując życzenie swoich wielbicieli, z własnéj ochoty śpiewała, wydawała się Pindara hymnem nuconym przez Safonę w obliczu całéj Grecji przy igrzyskach Olimpijskich.

Mąż Pani Catalani meldując się policji, powiedział: Je suis le mari de Madame Catalani. (Jestem mężem Pani Catalani). Ileż to na świecie mężów, którzyby się od żon swoiah nazywać powinni, a którzy nie tak szczerze to wyznają, jak Pan Vallabregue.

Wellington chodzi w prostym granatowym surducie, i w kapeluszu okrągłym.

Rocznica pamiętnego dnia w którym przed pięciu laty upadła potęga zdobywcy świata, była tu uroczyście obchodzoną. — Wojska zebrały się za bramą Świętego Wojciecha. O godzinie 9 zrana wyjechał Król Pruski na koniu do Cesarza Franciszka, a z nim do Cesarza Alexandra. Wszyscy trzéj Monarchowie (Cesarz Rossyjski i Austrjacki w Pruskim Pułkownikowskim mundurze, pierwszy po prawéj stronie, drugi w środku). Wielki Xiąże Konstanty i Michał, Arcyksiąże Karol, Wellington i wielka liczba Jenerałów, wpośród okrzyków ludu, wyjechali na miejsce gdzie zebrane wojsko defilowało przed niemi. W polu wystawiony był ółtarz. Zwyczajną mszę zakończyła modlitwa o utrzymanie w długiém zdrowiu i życiu Najjaśniejszych Monarchów, i o spełnienie ich szlachetnych zamiarów. Poczém wszyscy trzéj Władzcy podali sobie ręce i ścisnęli się wzajemnie. Ta przykładna zgoda Monarchów, żywe wrażenie uczyniła na przytomnych. Z widocznym wzruszeniem odeszli Monarchowie, a błogosławieństwa ludu odprowadziły ich aż do bram miasta.

Pamiątka dnia tego obchodzoną była i w wielu innych miastach Niemiec.

dnia 19 Października.

Dziś po południu wyruszył N. Cesarz Rossyjski w drogę do S e d a n i V a l e n c i e n n e s. Jutro wyjedzie Król Pruski dla odbycia ostatni raz rewji wojska w granicach państwa francuskiego.

Twierdzą że wczoraj podpisali Monarchowie nowy Traktat pokoju.

z Londynu dnia 12 Października.

Zdrowie Królowéj pogorsza się. Xiąże Rejent i Xiąże Jork odwiedzają ją codziennie.

Na dniu 11 b. m. ogłoszono tutaj stan dochodów Wielkiéj Bretanji, z którego pokazuje się, iż w roku 1817 dochód ogólny wynosił 43,840,123 funt: szterl: w bieżącym zaś roku do 49,282,308 funtów szterlingów.

dnia 13 Października.

Gazeta Londyńska, donosi o świeżo odebranych z Jndji wiadomościach, z których pokazuje się, iż tam trwa dotąd wojna. — Jenerał M u n r o opanował twierdzę, którą broniła piechota jednego z Xiążąt Indyjskich, nazwiskiem B a j e c - r o w, a który się jeszcze nie poddał. — Tenże Jenerał odniósł zwycięztwo nad znacznym oddziałem wojsk nieprzyjacielskich, który mu chciał rzeczoną twierdzę odebrać. Twierdze H a t t r a s, M o o r s o n s, i 11 innych, poddały się również wojskom Angielskim.

Jeden z Dzienników Amerykańskich, donosi, że Rząd Zjednoczonych Stanów, postanowił oddać Pensakolę, pod warunkiem, ażeby Hiszpanja dopełniając zawartéj umowy, utrzymywała taką siłę wojska, iżby była w stanie zniewolić Indjan do pokoju; w przeciwnym razie, zebrane stany postanowią co uczynić wypadnie. S. M a r k nie prędzéj oddaném będzie Hiszpanji, aż póki nie zostawi tamże tak mocnej osady, iż całą tę część Florydy, w posłuszeństwie utrzymać będzie mogła.

Piszą z Madrytu pod dniem 25 Września: „W nocy dnia 14 b. m. wyjechali oddaleni od służby Ministrowie, w swoje przeznaczenia, P i z a r r o do Walencji, G a r a j do Alsmunia (w Aragonji); a F i g u e r o a do Sant-jago (w Galicji). Nowy Minister Skarbu stara się przekonywać, że będzie postępował podług planu ułożonego przez poprzednika. Czynią się tu przygotowania do nowéj wyprawy przeciw Ameryce południowéj. Składać się ma z czterech okrętów linjowych, sześciu fregat i wielu statków mniejszych. Jenerał F r e i r e, dowodzić będzie siłą lądową, składać się mającą z 18,000 ludzi, pod nim naczelnikami oddziałów będą Jenerałowie S a r s f i e l d i C r u z M u r g e o n".

Pod dniem 29 Sierpnia, nadeszły wiadomości z Venezueli. Oto jest wypis z listu pisanego z Trinidad:

„Dnia 24 wzięte zostało miasto G u i r i a przez Eskadrę Admirała B r i o n, i oddział wojsk, które z A u g u s t u r a nadciągnęły. Osada tego miasta, składała się

z 400 ludzi, miała prócz tego 12 szalup kanonjerskich, które dostały się w ręce Patrjotów. Jenerał Bermudez, dowodzący piechotą, w sto ludzi uderzył na miasto. — Wojsko Królewskie przestraszone odwagą nieprzyjaciela, schroniło się między góry, ale nie ujdzie zapewne przed natarczywością jego".

„Jenerał Bermudez, ma zamiar połączyć się z Jenerałem Marino, a Eskadrą Admirała Brion z siedmiu okrętami, należącemi do floty Jenerała Aury, które dopiero co wylądowały; cała ta siła, wspólnie uderzyć ma na Cumana, której podobno trudno oprzeć się będzie".

Inny list z Trynidad, donosi pod tąż datą:

„W tych dniach zaszła tu żwawa potyczka. Przed tygodniem przybyła Eskadra Admirała Brion, składająca się z jednego okrętu, i dwóch mniejszych statków, w zamiarze uderzenia na miasto Guiria. — Tymczasem osada Królewska korzystając z dogodnego dla siebie położenia, z taką mocą natarła na rzeczoną Eskadrę, iż w chwili jednéj, zabrała jeden z mniejszych statków, i byłaby niezawodnie wzięła drugi i samego Admirała w niewolę, gdyby tenże nie był tak nagle zebrał wszystkie siły swoje, i nie przymusił do cofnienia się. — Po takiéj walce wylądował z częścią wojska Admirał i razem morską i lądową siłą natarł na wojsko Królewskie, składające się z 450 ludzi, które się nadzwyczajném męztwem broniło, lecz wreszcie przymuszone było schronić się do lasów. Ludzie znajdujący się na statku wziętym przez wojska Królewskie, znaleźli sposobność do ucieczki, ale zostawili jednego Chirurga Angielskiego. Hiszpanie ucięli głowę temu nieszczęśliwemu, i na dzidzie wystawili ją na widok publiczny. Wiadomość tę odebraliśmy od fregaty Scamander, która była świadkiem opisanéj potyczki".

z Londynu 16. Października.

Jenerał Gourgand wróciwszy z wyspy St. Heleny, napisał list, w Gazetach Angielskich i Hamburskiej ogłoszony, do Arcy Xiężny Parmy Marji Ludwiki, w osnowie: „Byłem niegdyś w Fontainebleau świadkiem naocznym łez wylanych przez W. X. Mość, przy rozstaniu się z małżonkiem Cesarzem Napoleonem, który teraz schwytany, bez przyjaciół, krewnych, wiadomości od żony i syna, i bez żadnej pociechy przebywa na skale wśród morza. Wiem o tém Pani iż trudno się przedrzeć do Niej przez Dwór, w którym jesteś jakby w więzieniu. Marja Ludwika (słyszałem z ust Napoleona:) jest samą cnotą." Zgryzoty Jego jakże długo jeszcze trwać mogą! Oto nadeszła chwila ocalenia! — Zgromadził się Kongres w Akwisgranie. Z jakąż roskoszą bićby musiało Twe serce, gdyby wszędzie mówiono: „Napoleon był zapomniany i bez pomocy, ale Marja Ludwika została mu, .. przez nią odzyskał życie. Czyń wszystko dla obrony Jego; to Ci nakazują cienie Marji Teresy. Obym mógł widzieć w Pani największą z kobiet. Czyli i sama nie byłabyś szczęśliwą, gdyby Napoleon oddany został pod opiekę Twemu Naj. Ojcu. W czasie choroby mojej w Amsterdamie, wróciłaś mi życie; mniemam: iż nie mogłem lepiej dowieść wdzięczności jak odwagą w napisaniu listu niniejszego.

z Baden 16. Października.

W. Xiąże ciągle jest słaby -- niewiadomo: czy zamierzona podróż do Montpellier przyjdzie do skutku; urządzają zamek w Rastadt, w którym Xiąże ma przepędzić teraźniejszą zimę, lubo dotąd bawi jeszcze ciągle w zamku Favorite. Wszystko tu wreszcie jest w spokojności. Wojska raz zebrane, nie są rospuszczonemi; w publicznych jednakże pismach usprawiedliwiają przyczyny zebrania tegoż wnioskiem: iż takowe przypisać można zamiarom zwyczajnym we wszystkich krajach, odbyciu mustr, i rewji.

z Turynu 3. Października.

Król nasz uznał za ważną i nieodwołalną sprzedaż dóbr narodowych w czasie Rządu Francuskiego.

z Szwajcari 13. Października.

Mniejszość głosów Rady Stanu kantonu Fryburskiego przeciwko dekretowi: „ przywracającemu Jezuitów, wydała następującą pamiętną declaracją:

Wyższe nauki wszkołach, utworzenie ludzi zdatnych do usług krajowych i religijnych, najważniejszej wydział w Narodzie, wydział oświecenia publicznego, powierzać nieznajomym ludziom, jest to największa i bezprzykładna nierostropność. Jednakże dopuszczono się jéj; a każde serce troskliwego Ojca familji, każdego przyjaciela ojczyzny napełniło się zgrozą i smutkiem. Spełniono ten czyn pod płaszczykiem religji, którego często na złe używano. Pierwszy ze zgubnych skutków tego wypadku już nastąpił, zniknęła na zawsze jedność w obywatelach ten węgielny kamień pomyślności powszechnéj.

z Sztutgardu 15. Października.

Na dzień 24 b. m. spodziewają się tu wojsk naszych wracających z Francji.

Nadzwyczajna radość panuje od dnia wczorajszego na dworze naszym z powodu szczęsliwego przybycia Najjasniejszej Matki N. Cesarza Wszech Rossji Króla Polskiego. Minister Stanu Hrabia Zöppellin przyjmował N. Cesarzową w imieniu Królestwa na granicy Jéj ojczyzny, Sami zaś N. Królestwo wyjechali nad granicę państw własnych do Ellenberg. Przepędziła noc w zamku Królewskim Ellvangen -- w południe zaś dnia wczorajszego poprzedzona od Króla, w towarzystwie N. Pani przybyła do Sztutgardu. Równie tu jak we wszytkich miastach wystawione były bramy tryumfalne, a wjazd JEJ odbywał się przy odgłosie dzwonów, i okrzykach radośnych ludu w Sztutgardzie. Wojska stały uszykowane, bito z armat, i oswiecono tak miasto jak zamek Królewski. — Rozczulającym był widok N. Cesarzowej przyjmowanéj w bramie zamkowej przez całą Królestwą familję, w mieście urodzenia, którego już lat 34 nie widziała.

Miasto Bruchsal obchodząc przybycie N. Cesarzowej w d. 8, wyprawiło swięto żniw w pięknej gór winnych okolicy, w dniu zaś 10. odwiedziła N. Pani W. Xięcia Badeńskiego.

z Lüttich dnia 18. Października.

Gazeta tutejsza donosi o rozchodzącéj się pogłosce, iż między Rossją i Francją zawartym zostanie nowy Traktat zaczepny i odporny.

z Paryża dnią 13 Października

Przed rewolucją wychodziło w Paryżu papieru drukowego na rok 160,000 ryz, w roku zaś 1797, 2,800,000 ryz, a zatém 27 razy tyle co przed rewolucją. Dziennik Paryski pyta się, czyli teraz 27 razy więcéj uczą, i czy 27 razy ludzie więcéj umieją niż przed rewolucją.

P. Gay wydał ciekawy zbiór listów Królów Francuskich Henryka IV i Franciszka, Dianny Poitieres, Katarzyny Medycis, Eleonory małżonki Franciszka I, Marji Stuart, Margarety i innych wielu znanych osób.— Listy Marji Stuart są najpiękniejsze.

Piszą Dzienniki Paryskie, że pewien poeta z Metz ułożył wierszami teraźniejszą Konstytucją Francuską.

DOSTRZEZENIA METEOROLOGICZNE, czynione w Warszawie przez Ant: MAGIER.

Dnia	Termometr		Barometr			Wiatr	Stan Nieba	Wysokość wody na Wisle	
	ciepła	zimna	cale	linje	10 czę: li			łokcie	cale
30 Października rano.	5		27	9	1	Zachodni	Pochmurno		19

Wydawcy odpowiedzialni: Hrabia Kicinski J. Morawski